**RODZINA**

*Konferencja na sierpień w Roku Jubileuszowym 125-lecia Misjonarzy Świętej Rodziny*

**1.-** **„Triennum rodziny”,** promowane przez Kościół w latach 2014–2016, potwierdziło, że „***odnowione pragnienie rodziny***” [[1]](#footnote-1) obejmuje całą planetę i że, z dala od katastrofalnych obaw, prowadzi do „ujrzenia ***nowej wiosny dla rodziny***"[[2]](#footnote-2).

Papież Franciszek zauważa, że ​​rodzina ma niesamowity potencjał humanizacyjny: „siła, ładunek człowieczeństwa zawarty w rodzinie jest nieobliczalny: wzajemna pomoc, edukacja dzieci, relacje, które dojrzewają wraz z rozwojem osób, dzielenie się radościami i trudnościami...” [[3]](#footnote-3). „Dzieje się tak dlatego, że mężczyźni i kobiety w swojej najgłębszej rzeczywistości„ są stworzeni, by kochać”[[4]](#footnote-4). „ Zostaliśmy stworzeni, by dawać miłość, aby uczynić ją źródłem tego, co robimy i czymś najtrwalszym w życiu”, Benedykt XVI[[5]](#footnote-5) potwierdza: „*Rodziny są pierwszym miejscem, w którym jesteśmy formowani jako ludzie, a jednocześnie są ‘dekoracjami’ do budowy społeczeństwa”*. Papież kontynuuje „im głębsze są ich korzenie, tym bardziej **można w życiu wyjść i pójść daleko**, bez zagubienia się i bez poczucia się obcym na jakimkolwiek terytorium”[[6]](#footnote-6).

To wyjaśnia, dlaczego rodzina jest czymś stałym w każdym zamieszkałym miejscu planety i że w każdej chwili ludzie ***starają się być i tworzyć rodzinę***. Nawet w najbardziej indywidualistycznych czasach - takich jak nasze - wciąż trwa to niewyczerpane pragnienie „tworzenia z innymi własnej historii jako rodzina”[[7]](#footnote-7).

***Ludzkość i każdy ludzki byt chce być rodziną***. „*Fundamentalne pragnienie stworzenia sieci kochającej, solidnej i międzypokoleniowej rodziny pozostaje niezmienne, poza granicami kulturowymi i religijnymi oraz zmianami społecznymi*” - stwierdził Synod w 2015 roku.

To ludzkość jako całość i człowieczeństwo każdej osoby, jest tym co domaga się bycia rodziną. Rodzina jest uznana strażnikiem całej ludzkiej godności. Jan Paweł II, Papież Rodziny, powie, że **rodzina jest sercem, przyszłością i szkołą cywilizacji miłości i kultury życia**.

Rodzina odgrywa fundamentalną rolę, ponieważ jest to najgłębsza, najbardziej intymna i istotna relacja ludzka dla wszystkiego, co człowiecze. Z tego powodu konieczne jest stworzenie tkaniny spotkania i refleksji nad rodziną i nad humanizacją z różnych wizji świata, tradycji i religii, sprawiając, by nasza cywilizacja zmierzała ku horyzontowi tego, co kardynał Kasper nazywa „kulturą serca”. Musimy starać się wszystkim ukazywać rodzinę z większą prostotą, jasnością i mocą, jako najbardziej oryginalną, uniwersalną i niezbędną instytucję ludzkości.

**2.- Uwaga na rodziny.** **Amoris laetitia** to Adhortacja Apostolska Papieża Franciszka, która zawiera wkład dwóch Synodów nt. Rodziny: nadzwyczajnego z 2014 roku i zwyczajnego z 2015 roku. Z tego wszystkiego, co zostało powiedziane, jasno wynika, że ​​nasza posługa misyjna musi mieć **rodzinę jako wymiar przekrojowy w naszej działalności duszpasterskiej**. Chcę tu przedstawić idee Amoris Laetitia, które wydają się nam ważne w naszej pracy duszpasterskiej. Kościół, stwierdza, musi kierować się ku głębszemu zrozumieniu niewyczerpanej tajemnicy małżeństwa i rodziny.

Papież Franciszek rozważa **obecną sytuację rodzin**, nie idealizując ich, ale stojąc na ziemi, aby wyjść na spotkanie rodziny, tam gdzie się znajduje. Jest tak wiele wyzwań, przed którymi stoi! Kultura prowizorycznego i przesadnego indywidualizmu, brak pracy, migracja ... Powiedzieć, że rodzina przeżywa wielki kryzys w naszym świecie, nie jest niczym nowym: jest wiele rozwodów, cierpiących dzieci, rodziny pozbawione struktury, pary stanu wolnego, pary homoseksualne ... dla których ustawodawstwo cywilne jest równoznaczne z małżeństwem. W Hiszpanii małżeństwa cywilne w ostatnim czasie znacznie przewyższają liczebnie małżeństwa kościelne. Są oczywiście **wspaniałe rodziny**, które wzorowo przeżywają sakrament miłości małżeńskiej i żyją świadectwem chrześcijańskiej wizji rodziny.

Adhortacja apostolska ostrzega nas, że ze względu na **różnorodność kultur** posługa rodzinie musi szukać rozwiązań inkulturowanych, uwzględniających lokalne tradycje i wyzwania.

**Rodzina jest rzemieślnikiem**. Małżeństwo nie jest czymś co się zawiera i jest, ale jest dynamiczną ścieżką rozwoju i realizacji, której musimy **towarzyszyć**. Stąd znaczenie starannego i dobrego przygotowania do małżeństwa i towarzyszenia mu w pierwszych latach życia małżeńskiego, a także w delikatnych sytuacjach „niedoskonałych rodzin”.

Ojciec Święty podkreśla, że ​​**wyświęceni szafarze** często nie mają odpowiedniego przygotowania do rozwiązywania złożonych, bieżących problemów rodzin. Powinno to doprowadzić nas do tego, by mieć spojrzenia Jezusa, który, choć zaproponował ambitny ideał, nigdy nie stracił bliskiego współczucia dla najbardziej kruchych ludzi, takich jak Samarytanka czy cudzołożnica.

Ze względu na umiłowanie prawdy, od pasterzy wymaga się, aby dobrze rozeznawali sytuacje, jasno wyrażając doktrynę; unikać osądów i zwracać uwagę na sposób, w jaki ludzie żyją i cierpią z powodu ich warunków. W tym sensie bardzo ważne jest podkreślenie ich otwarcia się na łaskę i miłosierdzie Boga.

Papież wykazuje szczególne zainteresowanie sytuacjami kruchości, w których zaleca ***towarzyszenie, rozeznanie i integrację***, dla których proponuje logikę miłosierdzia pasterskiego. Celem jest integracja ze wspólnotą kościelną. Ale ważniejsze niż duszpasterska posługa wobec tych, którym się nie powiodło, jest duszpasterski wysiłek na rzecz konsolidacji małżeństw chrześcijańskich, a tym samym zapobieganie rozpadom.

**Logika miłosierdzia** powinna nas prowadzić do otwartości i chęci przyjęcia i słuchania tych ludzi z uczuciem, pomagając im rozeznać ich sytuację. W takich sytuacjach nie możemy zapominać, że **rodziny** są nie tylko przedmiotem duszpasterstwa, ale też jego **podmiotami**. Wykonują nie tylko zadanie „ad intra”, ale także zadanie „ad extra”, dla którego wskazane jest przeprowadzenie misji, która wychodzi ku nim, zbliżając się do tych słabych rodzin i pokazując im, co oferuje Kościół w ich sytuacji (procedury o stwierdzenie nieważności) i towarzysząc im w procesie pokojowego i szczerego rozeznania, będąc w stanie nawet przedstawić duszpasterski stosunek do procesu kanonicznego.

Wreszcie w Amoris Laetitia jest poruszona także **duchowość małżeńska i rodzinna**. Znaczenie przeniknięcia, w Kościele domowym, codziennego życia gestami miłości, które wzmacniają się słuchaniem Słowa i modlitwą, aby móc kontemplować każdą umiłowaną osobę oczami Boga i rozpoznać w niej Chrystusa. „*Żadna rodzina nie jest rzeczywistością doskonałą i stworzoną raz na zawsze, ale wymaga stopniowego dojrzewania swojej zdolności kochania*”.

Byłoby bardzo miło zakończyć refleksję modlitwą do Świętej Rodziny, którą Papież Franciszek proponuje na zakończenie Adhortacji.

***Modlitwa do Świętej Rodziny***

Jezu, Maryjo i Józefie,

w was kontemplujemy

blask prawdziwej miłości,

do was zwracamy się z ufnością.

Święta Rodzino z Nazaretu,

uczyń także nasze rodziny

środowiskami komunii i Wieczernikami modlitwy,

autentycznymi szkołami Ewangelii

i małymi Kościołami domowymi.

Święta Rodzino z Nazaretu

niech nigdy więcej w naszych rodzinach nikt nie doświadcza

przemocy, zamknięcia i podziałów:

ktokolwiek został zraniony albo zgorszony,

niech szybko zazna pocieszenia i uleczenia.

Święta Rodzino z Nazaretu,

przywróć wszystkim świadomość

sakralnego i nienaruszalnego charakteru rodziny,

jej piękna w Bożym zamyśle.

Jezu, Maryjo i Józefie,

usłyszcie, wysłuchajcie naszego błagania!

Amen.

 Ks. Santiago Fdez del Campo MSF

 Madryt, sierpień 2020

1. Instrumentum Laboris 2014 [↑](#footnote-ref-1)
2. Ins.Lab. 2014 [↑](#footnote-ref-2)
3. Francisco: Homilía en matrimonio, Basílica San Pedro 14.09.2014 [↑](#footnote-ref-3)
4. Francisco: Audiencia General 2.04.2014 [↑](#footnote-ref-4)
5. 18.09.2010 catedral de Westminster [↑](#footnote-ref-5)
6. Francisco 4.10.2014 [↑](#footnote-ref-6)
7. Francisco 4.10.2014 [↑](#footnote-ref-7)